

## **Jajowa legenda**

*napisała Jagoda Czyż*

Nie wiadomo jak, nie wiadomo gdzie i nie wiadomo kiedy, żyło sobie samotne i szare jajeczko. W kraju, z którego pochodziło ludzie nie traktowali jajek poważnie. Zresztą wszyscy tam byli złośliwi, markotni i dziwni.

Pewnego dnia małe jajko postanowiło wyruszyć w świat, nie wiadomo, po co? Wskoczyło do wielkiego morza, a fale zabrały go w głąb wody. Przy pomocy napotkanych rybek, fok, meduz i ośmiornic – jajko wydostało się wreszcie na drugi brzeg. Było bardzo głodne i zmęczone, a przede wszystkim strasznie samotne.

Chwilę potem, oślepione światłem słońca, zobaczyło przed sobą nie wiadomo kogo. Nie wiadomo kto zabrał jajeczko i otoczył go ciepłem i miłością. Po pewnym czasie (nie wiadomo jakim) z szarego jajka wykuło się nie wiadomo co.

Było piękne, silne i wesołe, a żyło nie wiadomo ile ...